

ZAKWALIFIKUJ SIĘ DO



Stosuj tylko kwalifikowany materiał siewny z listy odmian zalecanych COBORU!

Gwarancja certyfikowanych, przebadanych w polskich warunkach, wysoko plonujących odmian rzepaku o najlepszych parametrach jakościowych!



A teraz wybór jest jeszcze łatwiejszy! Dzięki aplikacji **LOZ Rzepak Soja** w prosty sposób zweryfikujesz, które odmiany sprawdzą się w Twoim gospodarstwie.



Józef Nuckowski

- Potencjał w rzepaku jest w tym roku duży - mówi Kamil Wileński

czenie, gdyż miał ją tylko w jednym sezonie dwa lata temu, ale widzi w niej duży potencjał. Plantator chwali soję głównie za stanowisko, jakie po sobie pozostawia i jest rośliną, która bardzo dobrze wpisuje się w jego płodozmian. Soja pozostawia dobrą strukturę pulchnej gleby. Plony pszenicy po soi były wyższe, a uprawa gleby lżejsza niż po kukurydzy.

- Uprawiam sporą część kukurydzy na ziarno, której zbiór często się przedłuża i uniemożliwia terminowy siew ozimin. Szukałem więc innego rozwiązania. Jęczmień jary rzadko się udawał, natomiast soja doskonale wpisuje się w schemat płodozmianu. Jest prosta w uprawie i wiąże azot z powietrza, co obniża koszty produkcji. Uprawa tej rośliny pozwala na uzyskanie dopłat za ekoschematy. Obecnie, gdy ciężko szukać opłacalności w produkcji roślinnej, dodatkowe dopłaty mogą być zachętą - mówi Kamil Wileński.

Wysiewając soję po raz pierwszy pan Kamil wybrał odmianę Abelina. W tym sezonie zdecydował się na odmianę Abaca, która zalecana jest do uprawy na suchym terenie, ponadto według opisu, mniej osypuje się przed zbiorem niż Abelina, co ma szczególne znaczenie przy uprawie na mozaikach glebowych. Gospodarz uzyskał plon nasion na poziomie 2,3 t z ha. Potencjał jest więk-

szy, a na jego obniżenie wpłynęło nadmierne zachwaszczenie plantacji, z którym nie mógł sobie poradzić. Od niedawna zarejestrowane są preparaty powschodowe, których Kamil Wileński użył w tym sezonie do odchwaszczania plantacji soi i był to Julius 424 EC+ Sencor Liquid 600 SC.

W tym roku wysiewając soję rolnik zastosował obsadę około 50 roślin na m<sup>2</sup>. Pierwszym razem plantator zastosował obsadę zalecaną, czyli 60 roślin na m<sup>2</sup>, ale stwierdził, że rośliny mogłyby mieć więcej miejsca, więc w tym sezonie zmienił ją na 50 roślin na m<sup>2</sup>.

- Po doświadczeniach z rzepakiem wiem, że zbyt duża obsada jest raczej niekorzystna dla roślin. To samo dotyczy także kukurydzy, w której od dwóch sezonów eksperymentuję ze zmienną normą wysiewu. Na słabszych stanowiskach sieję ok. 70 tys. nasion na ha, a na glebach lepszych nawet 82 tys. nasion na ha. Sprawdziłem, że na glebach słabszych kukurydza wysiana w obniżonej obsadzie daje plon wyższy niż przy wysiewie 80 tys. nasion na ha. Dzięki zmniejszeniu normy o ok. 10% pozostaje mi ok. 100 zł z ha oszczędności na materiale siewnym - mówi Kamil Wileński.

Nawożenie soi opierało się na nawozie korn-kali, zawierającym potas, siarkę i magnez w dawce 120 kg /ha.



Józef Nuckowski

Rolnik często lustruje swoje plantacje i reaguje na stwierdzone zagrożenia. Codzienne oględziny w okresie intensywnego wzrostu są szczególnie ważne w wyznaczaniu terminu zabiegów regulacyjnych tak w zbożach, jak i w rzepaku



Krajowe Zrzeszenie  
Producentów Rzepaku  
i Roślin Białkowych

#Fundusze Promocji

– Azot jest soi praktycznie niepotrzebny. Fosfor w glebie mam na wysokich poziomach. W nawożeniu dolistnym stosuję 1 l/ha boru 15% i NPK 20, 20, 20 z miedzią, żelazem, manganem i cynkiem w dawce 2 kg/ha – dodaje Kamil Wileński.

Kolejną ważną rośliną w płodozmianie Kamila Wileńskiego jest pszenica ozima jako ściowa, której areal jest jednak stopniowo redukowany, bo na dominujących słabszych glebach nie zawsze się udaje. Lepiej sprawdza się na gorszych kawałkach pszenizyto ozime. Pszenica została wysiana pod koniec września. Nawożenie wykonane zostało podobnie jak w rzepaku, tylko rolnik zastosował mniej kizerytu na wiosnę, a nawóz azotowy i nawóz NPK zastosowany został w nieco mniejszej dawce niż w rzepaku.

Odchwaszczanie pszenicy stosowane jest jesienią powszchodowo, zazwyczaj jednoetapowo. Czasami na wiosnę stosowana jest poprawka na chwasty dwuliścienne. Pierwszy

współpracy. Prowadzimy wspólnie doświadczenia polowe w kierunku porównania odmian rzepaku, pszenicy i kukurydzy. Organizowane są także pokazy tych doświadczeń dla rolników. Testujemy różne warianty ochrony. Sprawdzamy rozwiązania biologiczne na poletkach. Początkowo byłem bardzo sceptycznie nastawiony do stosowania preparatów biologicznych, ale zmieniłem zdanie. Po dwóch sezonach ich stosowania widzę, że są skuteczne. Może przyrost plonu nie jest bardzo duży, ale widać, że ta roślina ma zdrowszy korzeń, że inaczej reaguje na stres. Moim zdaniem, taka ochrona hybrydowa, chemia wspomagana biologią będzie się upowszechniać i jest przyszłościowa. Podobnie było kiedyś z moim podejściem do uprawy bezorkowej, do której także miałem bardzo sceptyczne nastawienie. Od trzech lat nie używam pługa i jestem bardzo zadowolony z efektów – mówi Kamil Wileński.



Pszenica została wysiana pod koniec września i wygląda okazale. Po skutecznym zabiegu fungicydowym T1 na czas koniecznego zabiegu T2 przyszło ochłodzenie i gospodarz musiał go nieco opóźnić

zabieg fungicydowy wykonany był w optymalnym terminie, natomiast drugi był opóźniony ze względu na zbyt niską temperaturę. W ochronie fungicydowej pszenicy wykonywane są dwa lub 3 zabiegi. Na pszenicę rolnik zastosował 140 kg azotu/ha w czystym składniku w rozbiu na 2 dawki. Do tego zastosowane zostały bakterie Azo-fosfo. Pszenica skracana jest jeden raz w fazie pomiędzy pierwszym a drugim kolankiem.

– W ubiegłym roku całą pszenicę sprzedałem na konsumpcję. Udało się tak chyba głównie dzięki wczesnym zbiorom. Miałem wczesną odmianę, którą bez problemu skośnię przed deszczami. Podobnie zebrałem pozostałe odmiany, które dosuszałem w suszarni – mówi Kamil Wileński.

### 3 lata bez pługa

Kamil Wileński od kilku lat współpracuje z firmą Ampol-Merol, w której zaopatruje się w większość produktów. W nawozy, środki ochrony roślin i w materiał siewny.

– W firmie Ampol-Merol jest doradca terenowy, który przyjeżdża na pola i sprawdza stan roślin. Jestem zadowolony z tej

Kamil Wileński od 3 lat stosuje tylko uprawę bezorkową. Jego zdaniem, dzięki temu rozwiązaniu korzystnie zmienia się struktura gleby. Wiosenna uprawa nie przesusza tak gleby jak jesienna.

– Mamy cały czas gleby pod okrywą, dzięki czemu unikamy erozji wodnej i wietrznej. Przy ulewnych deszczach w przypadku gleby zaoranej dochodziło do spływów powierzchniowych, do zaskorupiania się gleby. Tak potrzebna woda w dużej części była tracona. Z tych powodów dużym problemem był siew kukurydzy nawet po jesiennej orce i bardzo nierówne jej wschody – mówi Kamil Wileński.

Plantator podobne problemy miał w przypadku rzepaku ozimego. Po siewie w świeżą glebę po orce i po ulewnych deszczach gleba się zaskorupiała. Rzepak nie mógł się przebić i występowały punktowe problemy z odpowiednią obsadą. W tej chwili rolnik nie zauważa takich problemów. Przy uprawie bezorkowej gleba jest spulchniona, ale nie jest tak rozpylona i napowietrzona jak przy tradycyjnej orce.

Józef Nuckowski



#DEKALBpoczujROZNICE

POLECAMY ODMIANY  
RZEPAKU DEKALB:

nie tylko **DK EXCITED**

#### DK EXAURA

mieszaniec o wyjątkowo wysokiej zawartości tłuszczu przy wysokim plonie nasion

#### DK EXIMA, DK EXTIME\*

mieszaniec konwencjonalny o bardzo stabilnym plonowaniu

#### DK IMMORTAL CL

odmiana Clearfield®<sup>1</sup> z odpornością na wirusa żółtaczkę rzepy

#### DK PLASMA

mieszaniec z tolerancją na kile kapusty

#### DK SEPHOR

odmiana o niskiej biomacie i wyjątkowo wysokim plonowaniu w swojej klasie

#### DK SEQUEL\*

odmiana o niskiej biomacie i doskonałej zimotrwałości

<sup>1</sup> zarejestrowany znak towarowy firmy BASF  
\* odmiana w doskonałej cenie, dostępna tylko online. sklep.agro.bayer.com.pl



Infolinia: +48 600 294 400  
www.agro.bayer.com.pl

Bayer Sp. z o. o.  
Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa